

Kirgistan przygotowuje ustawę antyhomoseksualną

15 grudnia 2014

W Kirgistanie kolejne etapy legislacyjne gładko pokonuje ustawa pociągająca za sobą negatywne konsekwencje dla dyskryminowanych społeczności lesbijek, gejów, biseksualistów i osób transgenderycznych (LGBT), potęgując obawy o możliwość gwałtownego pogorszenia się ogólnej sytuacji w zakresie przestrzegania praw człowieka w tym kraju.

15 października ustawodawcy w Kirgistanie poparli przyjęcie ustawy nakładającej kary za „akceptację związków nieheteroseksualnych”. W pierwszym czytaniu projektu ustawy 79 parlamentarzystów zagłosowało za wprowadzeniem jej w życie, a jedynie siedmiu przeciwko.

Dla osób z kręgu LGBT proponowany akt prawny byłby jednym z najbardziej dotkliwych w regionie, nawet bardziej surowym niż rosyjska „ustawa antygejowska”, na której, zdaniem krytyków, wzorowali się postowie. Projekt ustawy zatytułowanej „o wprowadzeniu uzupełnień do niektórych aktów ustawodawczych Republiki Kirgiskiej” przewiduje wysokie grzywny i kary pozbawienia wolności dla „rozpowszechniających informacje o związkach homoseksualnych”.

Jeśli ustawa zostanie przyjęta po zaakceptowaniu jej projektu w drugim i trzecim czytaniu w nadchodzących miesiącach, ograniczy wolność słowa i zgromadzeń dla działaczy, dziennikarzy i członków środowisk LGBT. Żeby ustawa weszła w życie, poza jej przyjęciem w następnych czytaniach, musi zostać podpisana przez prezydenta Kirgistanu Ałmazbeka Atambajewa. W przypadku odmowy podpisania ustawy przez prezydenta może ona zostać uchwalona przez rząd większością 2/3 głosów. Projekt ustawy został wniesiony do parlamentu w marcu 2014 roku.

Ustawa stanowi poważne zagrożenie dla Kirgistanu i zamieszkujących go społeczności LGBT. Kirgistan zalegalizował związki homoseksualne w 1998 roku, po uchyleniu artykułu sowieckiego kodeksu karnego. Pomimo że Kirgistan nigdy nie był całkowicie „bezpieczną przystanią” dla osób z kręgu LGBT, kraj ten jest stosunkowo bardziej tolerancyjny niż jego środkowoazjatyccy sąsiedzi. Jednakże i tu w ostatnich latach coraz niebezpieczniej jest otwarcie przyznawać się do homoseksualizmu. Według raportu Human Rights Watch ze stycznia 2014 roku odnotowano wzrost częstości występowania aktów przemocy i policyjnych nadużyć w stosunku do mężczyzn homoseksualnych w republice.

Kurmanbek Dyikanbaev, wnioskodawca pomysłu ustawy, 7 października powiedział Radiu Azattyk: „Powinniśmy chronić tradycyjny model rodziny. Zachód próbuje narzucić wzór rodziny z partnerami tej samej płci”. Dyikanbaev zarzucił również Zachodowi promowanie homoseksualizmu i nadwerężanie kręgosłupa moralnego Kirgizów.

Jeden z ostatnich filmów na stronie Vocativ, mówiący o proponowanej ustawie, za główne źródło negatywnych nastrojów wobec grup LGBT i uzasadnienie dla ustawy wskazuje wzrost znaczenia religii, szczególnie islamu. Ponad 75 procent populacji Kirgistanu identyfikuje się jako muzułmanie, a wśród młodych ludzi szerzy się radykalizm. W lutym tego roku kirgiska Duchowa Rada wydała fatwę przeciwko homoseksualistom w Kirgistanie.

Mimo że urzędnicy państwowi uznali fatwę za niezgodną z konstytucją, niektórzy działacze zauważają rosnące wpływy zasad wiary islamskiej w rządzie. Władza Bakijewa, obalona w 2010 roku, tłumiła przejawy islamu. Choć Kirgistan pozostał krajem świeckim po ostatniej zmianie konstytucji przeprowadzonej wkrótce po upadku władzy Bakijewa, sprawozdanie PEN International z września 2014 roku stwierdza, że Bóg i islam stają się coraz bardziej nieodłącznym elementem przemówień polityków.

Rosnąca rola ekonomii i polityki Rosji w Kirgistanie wywiera wpływ również na kirgiskie środowisko społeczne. Według Mashy Gessen, piszącej dla New York Times, Kirgistan jest „doskonałym szczurem laboratoryjnym”. „Jest mały, biedny i niezwykle podatny na naciski Rosji”. Muzaffar Tursunov, kirgiski dziennikarz, zgodził się z opinią, że Kirgistan jest podatny na ideologię i ustawodawstwo rosyjskie. W sprawozdaniu Cathal Sheerin dla PEN International widnieje stwierdzenie Tursunova, że kirgiscy politycy „biorą swoje ustawy prosto z Internetu, zastępując słowo „rosyjski” wyrazem „kirgiski””.

Niektóre rządy i organizacje praw człowieka potępiły głosowanie z 15 października. Ambasada Stanów Zjednoczonych wyraziła „głęboki niepokój” w związku z projektem ustawy. Oświadczyła: „Nikogo nie powinno się więzić i odbierać mu prawa głosu ze względu na to, kim jest i kogo kocha. Prawa dyskryminujące jedną grupę zagrażają podstawowym prawom wszystkich ludzi”. Ambasada wezwała również kirgiskich prawodawców do „sprzeciwienia się ustawom, które za niezgodne z prawem uznawałyby wyrażanie swojej osobowości lub ograniczałyby swobody obywatelskie”.

Grupa Labrys poprosiła stronników o wywieranie nacisków międzynarodowych na Kirgistan poprzez organizowanie protestów, ubieganie się o wydanie przez rządy lokalne (zwłaszcza stanów „niezachodnich”) dezaprobujących oświadczeń oraz domaganie się okazania zainteresowania przez korporacje międzynarodowe. Działacze dopominają się również o zweryfikowanie udzielania pomocy finansowej przez międzynarodowe organizacje darczyńców tak, aby zapewnić przestrzeganie praw człowieka przez korzystających z pomocy. Grupa wystąpiła również o wprowadzenie sankcji dla homofobów, którzy publicznie okazują i podsycają nienawiść wobec społeczności LGBT. Dodatkowo Labrys zaapelowała o usprawnienie przepisów dotyczących azylu dla osób z kręgu LGBT, które zostały zmuszone do opuszczenia swoich domów.

Nieliczni kirgiscy ustawodawcy wciąż przeciwstawiają się

przyjęciu projektu ustawy. Asiya Sasykbaeva, wiceprzewodnicząca organów władzy ustawodawczej, oraz Natalia Nikitenko, przewodnicząca komisji praw człowieka, były dwoma z siedmiu parlamentarzystów głosujących przeciw ustawie. Jako argumenty do jej odrzucenia podały stosowanie przez policję przemocy wobec homoseksualistów oraz potencjalnie negatywny wpływ ustawy na prawa człowieka.

Nie wszyscy członkowie parlamentu głosujący przeciw projektowi ustawy krytykują sytuację w sferze praw człowieka w Kirgistanie. Galina Skripkina, określająca homoseksualizm mianem „choroby”, głosowała co prawda przeciwko ustawie, ale zapewniła o swoim poparciu dla zakładanych przez ustawę celów. Tymczasowość sprzeciwu parlamentarzystki wobec przyjęcia projektu budzi wątpliwość co do jego odrzucenia w kolejnych czytaniach. „Jeżeli projekt zostanie poprawnie skonstruowany z regulacyjnego punktu widzenia, dostanie moje pełne poparcie” – powiedziała Skripkina.

Autorstwo: Colleen Wood

Tłumaczenie: Katarzyna Gołębiowska

Źródło: [Global Voices](#)